

# Wkrótce będzie można zastrzec swój numer PESEL

17 lipca 2023

Trwają prace nad dalszym rozszerzaniem funkcjonalności aplikacji m0bywatel 2.0. Jeszcze w sierpniu zostanie wprowadzone tymczasowe prawo jazdy, które pojawi się w aplikacji tuż po zdanym egzaminie. Dzięki temu świeżo upieczony kierowca nie będzie musiał oczekiwać na wydanie dokumentu, tylko od razu będzie mógł korzystać z nowo nabytych uprawnień. Kolejna funkcjonalność, na którą wiele osób czeka, to zastrzeganie numeru PESEL z poziomu m0bywatela. Centralny Ośrodek Informatyki pracuje także nad taką możliwością poza aplikacją.

„W aplikacji m0bywatel zmiany, które planujemy w zakresie nowych funkcji, to przede wszystkim wprowadzenie tymczasowego prawa jazdy, dodanie elektronicznych pełnomocnictw, żeby jeżeli nie da się czegoś załatwić cyfrowo, to żeby bardzo szybko mógł upoważnić inną osobę do tego, żeby daną czynność za mnie wykonała, ale także zastrzeganie numeru PESEL. Planujemy też szereg zmian związanych z samą aplikacją. Użytkownicy np. pytają o tzw. dark mode, czyli wyświetlanie aplikacji w ciemnych kolorach – to też mamy wysoko na liście rzeczy, które planujemy dodać” – wymienia w rozmowie z agencją Newseria Tomasz Rychter, dyrektor Pionu Innowacji i Jakości w Centralnym Ośrodku Informatyki.

Jak podkreśla, nowe funkcjonalności i usprawnienia powinny zachęcić kolejnych Polaków do pobrania m0bywatela. Dziś korzysta z niego ponad 10 mln osób. Wiele osób czeka szczególnie na możliwość zastrzegania numeru PESEL z poziomu aplikacji. „To najważniejsza nowa funkcja, jaką planujemy w tym roku. Chodzi o umożliwienie obywatelom ochrony swoich danych i bronięcia się przed wyłudzeniem chociażby kredytów na ich dane. Pracujemy nad zastrzeganiem PESEL, które będzie nie

tylko w mObywatelu, będzie też można go dokonać za pomocą wersji webowej” – wyjaśnia Tomasz Rychter. „Będzie to polegało na tym, że w dowolnej chwili mogę oznaczyć swój numer PESEL jako taki, który nie jest uprawniony do wykonywania czynności prawnych. Jeżeli ktoś pójdzie do banku i będzie próbował posłużyć się moimi danymi z numerem PESEL, by wziąć pożyczkę, to pracownik banku sprawdzi zgłoszenie w systemie, że osoba, do której ten numer PESEL jest przypisany, nie wyraża zgody na dokonywanie czynności prawnych. Dzięki temu, że ta funkcja będzie w aplikacji mObywatel, będzie można oczywiście »odstrzec« ten PESEL, jeżeli to my będziemy chcieli dokonać tej czynności prawnej”.

W planach jest także wprowadzenie eDoręczeń, czyli cyfrowego odpowiednika listu poleconego za potwierdzeniem odbioru, co ułatwi korespondencję z urzędami. Dla użytkowników mObywatela 2.0 dostępne będą także: historia pojazdu, eWizyta w ZUS czy potwierdzenie orzeczenia o niepełnosprawności. Zapowiadane zmiany będą kolejnymi istotnymi po tych, które weszły w życie 14 lipca. Wraz z nimi użytkownicy mObywatela 2.0 zyskali nowy dokument – mDowód, którym można potwierdzić swoją tożsamość tak jak tradycyjnym dowodem osobistym w wersji fizycznej. „Najwięcej użytkowników czekało na zmiany legislacyjne, oni naprawdę chcieli zapomnieć o tym, że muszą mieć dowód plastikowy, ale nie wszędzie jeszcze był on honorowany. Zakładamy, że chociażby sam fakt tego, że pojawił się mDowód, sprawi, że kolejne osoby zaczną z aplikacji chętnie korzystać” – zapowiada dyrektor w COI.

mDowodem będzie można się wylegitymować na terenie całego kraju. Skanując kod QR z aplikacji, można potwierdzić swoją tożsamość m.in. w sądzie, przychodni, urzędzie czy wypożyczalni samochodów. „Korzystając z aplikacji mObywatel – i nie musimy nawet być zalogowani do aplikacji – możemy dokonać weryfikacji tożsamości danej osoby” – mówi Tomasz Rychter. „Od 14 lipca Polska jest największym krajem, który umożliwia swoim obywatelom korzystanie z elektronicznego

dokumentu, więc jesteśmy liderem. Pod względem nowych funkcji nadal jesteśmy w ścisłej czołówce. Dość powiedzieć, że Estonia, która jest pokazywana jako wzór cyfryzacji, do dzisiaj jeszcze takiej aplikacji jak mObywatel i cyfrowych dokumentów nie wprowadziła”.

mDowód nie jest jednak cyfrową wersją naszego dotychczasowego dowodu osobistego – będzie mieć odrębną serię, numer, datę wydania i ważności. Warto pamiętać, że dokument cyfrowy nie zadziała w trzech przypadkach: przy składaniu wniosku o nowy dowód osobisty, przekraczaniu granicy oraz załatwianiu spraw np. w bankach i innych instytucjach finansowych. Tutaj mDowód zacznie obowiązywać po 1 września br. „Użytkownik aplikacji mObywatel może ją zaktualizować, nie musi jej pobierać. Oczywiście jeżeli w rzadkich przypadkach ktoś ma problem z tym, że coś mu nie działa, to doradzamy, żeby aplikację odinstalował i zainstalował ponownie, chociażby ze względu na to, ile różnych jest telefonów komórkowych i różnych wersji systemu. Natomiast jeżeli chodzi o to, jak w następnych etapach będzie wyglądało dodawanie kolejnych funkcji, to będzie już bardzo prosta aktualizacja, praktycznie niezauważalna dla użytkownika” – wyjaśnia ekspert. „Pod kątem technicznym aplikacja została przeprogramowana po to właśnie, żeby nasz apetyt na coraz większą liczbę update’ów, zmian mógł zostać zrealizowany dzięki temu, że technikalia nie będą nas wstrzymywały”.

Aplikacja zyskała nowe szaty graficzne, które mają uczynić korzystanie z niej bardziej intuicyjnym i wygodniejszym. Pojawiła się też opcja ePłatności – na razie w formie pilotażu w siedmiu miastach – która umożliwia uiszczenie opłat administracyjnych popularnym Blikiem. W mObywatelu 2.0 będą też dostępne cyfrowe dokumenty lokalne dotyczące usług i ulg w okolicy użytkownika. Chodzi np. o karty mieszkańca, klubów seniora czy klubów sportowych i legitymacje. Przedsiębiorcy za pomocą aplikacji będą mogli potwierdzić prawo danego użytkownika do korzystania ze zniżek, np. emerytów czy

uczniów. Aplikacja w nowej wersji umożliwia też bezpieczne logowanie do serwisów publicznych, np. ZUS, PUE, IKP czy e-Urzędu Skarbowego, a także zgłaszanie naruszeń środowiskowych, np. nielegalnych wysypisk śmieci.

„Jak przekonać nieprzekonanych do m0bywatela? Powiedzieć im, jak ułatwia on wykonywanie codziennych czynności, albo zwrócić uwagę na to, że można zapomnieć o plastiku i jest to też bezpieczniejsze. Jak zgubimy dowód plastikowy, to każdy widzi, jakie są na nim dane, i już mamy problem. Natomiast, żeby dostać się do naszego mDowodu w aplikacji, trzeba najpierw pokonać nasze zabezpieczenie w samym telefonie komórkowym, potem jeszcze w aplikacji, co już nie jest takie proste i oczywiste” – mówi dyrektor w COI.

Źródło: [Newseria.pl](http://Newseria.pl)